

NOWA DROGA W GMINIE CHODZIEŹ

PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIWOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIEEUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt pod nazwą:

„Budowa drogi gminnej Konstantynowo-Zacharzyn od 0,00 do km 2+256”,

zrealizowany w 2010 roku, dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, Działanie 2.2, schemat II „Drogi w granicach administracyjnych miast poniżej 50 tys. mieszkańców oraz na obszarach wiejskich”.

KONSTANTYNOWO połączone z ZACHARZYNYM

ZBIGNIEW SALWA
wójt gminy Chodzież

Wykonanie tej drogi, to najważniejsza inwestycja drogowa gminy w tym roku. Przynajmniej mieszkańcom Konstantynowa, że nawet jak nie uda nam się otrzymać dofinansowania ze środków unijnych, to wybudujemy tę drogę z własnych pieniędzy. Ale w końcu się udało. Mamy solidną, zrobioną na dobrym podkładzie, a więc wytrzymałą, drogę gminną o długości 2 km i 256 metrów.

W naszej gminie drogi to zresztą największy problem. Biorąc pod uwagę to, że średnio 26 osób przypada na kilometr kwadratowy, można łatwo wyobrazić sobie, jak duża potrzebna jest sieć dróg, by do każdego z nich można było dojechać. Realizowane będą zatem kolejne inwestycje drogowe. W Podaninie robimy Drogę Rzemieśniczą, która będzie kiedyś połączona z K-11. Razem z miastem realizujemy tzw. „południowo - wschodnią obwodnicę Chodzieży”. 300 tysięcy Rada Gminy przeznaczyła na drogę w Ratajach, a inwestycja ta zaczęta jest już w tym roku. Właśnie w tym roku wykonany zostanie w Ratajach odcinek drogi z polbruku. Prowadzę też rozmowy z Wojewódzkim Zarządem Dróg o pobudowanie chodnika w Strzelcach, w bardzo niebezpiecznym dla pieszych miejscu.

W 2006 roku mieszkańcy Konstantynowa w gminie Chodzież, w wyniku głosowania ustalili, że najważniejszym zadaniem na najbliższe lata w ich wsi będzie pobudowanie asfaltowej drogi do Zacharzyna. Wójt Zbigniew Salwa taką decyzję przyjął do wiadomości i ... obiecał, że droga będzie. Od razu podjął też działania o pozyskanie na ten cel środków zewnętrznych. Pierwszy wniosek w 2006 roku odrzucono. Drugi, złożony pod koniec tego roku, również „załatwiono odmownie”. W 2008 roku była już nadzieja, że pieniądze z Unii Europejskiej się znajdą, ale i tym razem się nie udało. Odmówiono również dofinansowania planowanej inwestycji w ramach tzw. „schetyńówek”.

udało - mówi wójt Zbigniew Salwa. - Dostaliśmy się na listę rezerwową, a wkrótce potem otrzymaliśmy potwierdzenie, że nasz wniosek o dofinansowanie z WRPO został przyjęty.

x x x

2 kwietnia 2010 roku podpisano umowę z Samorządem Województwa Wielkopolskiego o dofinansowanie zadania pod nazwą „Budowa drogi gminnej Konstantynowo - Zacharzyn w Gminie Chodzież”. Wniosek aplikacyjny o dofinansowanie tego zadania z WRPO został pozytywnie zweryfikowany przez Urząd Marszałkowski, w związku z czym kolejnym krokiem było przygotowanie dokumentów do podpisania tej umowy.

Wartość zadania to 1 173 531, 99 zł, w tym środki kwalifikowane: 1 168 651, 99 zł, z

których 50%, tj. 584 325, 99 zł, to kwota dofinansowania.

W wyniku ogłoszonego 18 marca br. przetargu wyko-

BĘDZIE PLAC ZABAW

Wójt Zbigniew Salwa należy do osób, które nie boją się podejmowania decyzji i, co jeszcze ważniejsze, raczej „nie rzuca słów na wiatr”. Wypada więc mieć nadzieję, że i tym razem tak będzie.

Podczas krótkiej, kilkunastominutowej rozmowy z sołtysem Konstantynowa Brygidą Przybyś, mówiono m.in. o tym, czego jeszcze mieszkańcy tej wsi oczekują od władz gminy.

- W Konstantynowie koniecznie przydałby się plac zabaw dla dzieci - mówiła pani sołtys. - No i przydałoby się choć kilka lamp, oświetlających drogi.

- Plac zabaw faktycznie powinien tu być - odpowiedział wójt Z. Salwa. - Najlepiej byłoby umiejscowić go przy świetlicy, ale to teren Kółek Rolniczych i z nimi będzie trzeba negocjować. W każdym razie mogę zadeklarować, że albo na terenie Kółek, albo w innym, wykupionym przez gminę miejscu, plac zabaw dla dzieci w Konstantynowie powstanie.

Pani sołtys początkowo twierdziła, że nie zamierza już ubiegać się o tę funkcję na następną kadencję. Ale jak usłyszała, że Zbigniew Salwa spełni jej oczekiwania i że plac zabaw w Konstantynowie będzie, po cichu powiedziała, że może zmienić zdanie.

Na temat lamp wójt ma nieco inny pomysł. Wymaga on porozumienia z Energetyką, ale proponowane rozwiązanie wydaje się być korzystne i dla gminy, i dla mieszkańców Konstantynowa.

RC

nawcą zadania została firma Pol Dróg Piła, za cenę 947 027, 61 zł.

Droga o długości 2 256 metrów wykonana została z masy asfaltowej, z wykorzystaniem istniejącej już nawierzchni tłuczniowej, jako podbudowy. Wykonano też 14 zjazdów do posesji i jedno-poziomowe skrzyżowanie z linią kolejową.

x x x

Dziś nowa droga prezentuje się naprawdę okazale. Nic więc dziwnego, że jest to powód do dumy dla wójta Zbigniewa Salwy, i to nie tylko dlatego, że zrealizował to, co mieszkańcom Konstantynowa obiecał. Bo taka

droga, to też kolejna, ważna wizytówka gminy.

Ale przede wszystkim z drogi tej cieszą się mieszkańcy Konstantynowa, dla których jest ona znacznie łatwiejszym, wygodniejszym, a przede wszystkim bezpieczniejszym połączeniem „ze światem”.

- Oczywiście, że mieszkańcy są zadowoleni - mówi sołtys Konstantynowa Brygida Przybyś. - Mówiąc jednak prawdę, byliśmy podzieleni, bo każdy chciałby mieć drogę koło swojego domu. Podkreślić natomiast trzeba, że gdyby nie poparcie i starania wójta, tej drogi w Konstantynowie by nie było.